

Mikołaj Leonieni

Poręczenie przy warunkowym umorzeniu postępowania karnego i przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary : uwagi «de lege ferenda»

Palestra 26/9-10(297-298), 82-90

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ciwko bezpieczeństwu powszechnemu (umyślne zniszczenie lub umyślne wyrządzenie wielkiej szkody w środkach komunikacji, rozpowszechnianie fałszywych informacji wzbudzających powszechną panikę), 2 przestępstwa przeciwko osobie (ciężkie zabójstwo i zgwałcenie). W porównaniu z poprzednio obowiązującym k.k. liczba przestępstw zagrożonych karą śmierci zmniejszyła się o 7.

Podmiotowe wyłączenia orzekania kary śmierci dotyczą osób powyżej lat 18 w chwili czynu i kobiet ciężarnych w chwili czynu lub w chwili otwarcia przewodu sądowego. Ponadto kara śmierci nie jest wykonywana wobec kobiet ciężarnych w chwili egzekucji.

O praktyce orzekania kary śmierci w Albanii wiadomo niewiele. Znane są jedynie pojedyncze wypadki jej orzekania. Na przykład w 1976 r. skazany został na tę karę b. minister obrony narodowej i ośmiu innych funkcjonariuszy państwowych za spisek przeciwko państwu.⁴⁸

⁴⁸ Amnesty International: Pena di morte, s. 210.

MIKOŁAJ LEONIENI

PORĘCZENIE PRZY WARUNKOWYM UMORZENIU POSTĘPOWANIA KARNEGO I PRZY WARUNKOWYM ZAWIESZENIU WYKONANIA KARY Uwagi de lege ferenda *

Opierając się na analizie przepisów ustawy i wynikach badań empirycznych, omawia się w artykule doniosłą rolę poręczenia przy warunkowym umorzeniu i przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary oraz uzasadnia się potrzebę właściwego unormowania tej instytucji w przyszłości.

I. Uwagi wstępne

1. Rzadkość stosowania przez sądy poręczenia. 2. Właściwe unormowanie poręczenia — warunkiem rozwoju w tym zakresie praktyki.

1. Ogłoszony w 1981 r. Projekt zmian k.k.¹ zmierza do udoskonalenia również przepisów o warunkowym umorzeniu postępowania karnego i o warunkowym zawieszeniu wykonania kary (nazywanym też warunkowym skazaniem). Jednakże

* W artykule zużytkowano wyniki przeprowadzonych w Instytucie Badania Prawa Sądowego badań empirycznych, opublikowanych w dwóch następujących pracach o poręczeniu: M. Leonieni: Poręczenie społeczne i indywidualne przy warunkowym umorzeniu postępowania karnego w świetle ustawy i praktyki, Warszawa 1979; tenże autor: Poręczenie przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary, Warszawa 1979. W cyt. pracach omówiono wyniki ankiet przeprowadzonych wśród sędziów rejonowych i osób wykonujących dozór lub poręczenie społeczne i w związku z tym zbadano: a) 210 akt spraw dotyczących 217 osób, wobec których w latach 1970—1975 umorzono warunkowo postępowanie wraz z poręczeniem (67 osób) lub bez poręczenia (150 osób), b) 294 akt spraw odnoszących się do 300 sprawców, do których w 1972 r. zastosowano warunkowe skazanie wraz z poręczeniem i c) 184 sprawy dotyczące 198 osób, wobec których w 1976 r. orzeczono warunkowo skazanie z poręczeniem (98 osób) lub dozorem kuratora (100 osób).

¹ Por. Projekt zmian przepisów k.k., Warszawa 1981, Wyd. Prawn., s. 27.

Projekt ten (tak jak i Projekt zmian k.p.k.³) nie rozważa potrzeby trafniejszego od obecnego ujęcia poręczenia występującego przy tych instytucjach i wzbudzającego istotne zastrzeżenia zarówno w piśmiennictwie⁴ jak i w praktyce sądowej.

Poręczenie występuje przy warunkowym umorzeniu i warunkowym skazaniu, dozór zaś przy tym ostatnim. W judykaturze SN⁴ i w piśmiennictwie⁵ podkreśla się wpływ poręczenia i dozoru kuratora na efektywność instytucji, przy których one występują, oraz na konieczność szerszego ich stosowania w praktyce, co świadczy o potrzebie częstego przyjmowania poręczenia i wyznaczania dozoru. Praktyka wszakże odbiega od tego postulatu, sądy rejonowe bowiem stosunkowo często wyznaczają dozór kuratora (wynosi on rocznie około 30% ogółu warunkowych skazań), natomiast tylko sporadycznie przyjmują poręczenie, które rocznie nie osiąga nawet 1% w stosunku do liczby warunkowych umorzeń lub warunkowych skazań.⁶

Obserwacja praktyki i badania empiryczne (alktowe i ankietowe) wykazują, że sądy rejonowe nie inspirowały poręczenia i unikają stosowania poręczenia oferowanego przez instytucje lub organizacje społeczne, chociaż zachodzą ku temu przesłanki ze względu na osobowość sprawcy i nałożone obowiązki próby, często też wyznaczają one dozór kuratora w tych wypadkach, w których można by było z powodzeniem przyjąć poręczenie. I tak sądy rejonowe nie wykorzystują np. faktu przyjęcia już w dochodzeniu poręczenia społecznego jako środka zapobiegawczego, zbyt rzadko inspirowały poręczyciela do kontynuowania jego obowiązków w postępowaniu sądowym. Umarzając warunkowo postępowanie, sądy rejonowe często nie przyjmują prawidłowo zgłoszonego poręczenia społecznego,⁷ a przy

³ Por. Projekt zmian przepisów k.p.k., Warszawa 1981, Wyd. Prawn., s. 39.

⁴ W wypowiedziach do 1980 r. podnoszono zbyt ogólnikowe i nie dość jasne unormowanie poręczenia. Natomiast w opublikowanych ostatnio artykułach, uzasadniających potrzebę udoskonalenia przepisów o warunkowym umorzeniu i warunkowym skazaniu, nie spotykamy rozważań na temat słuszności trafniejszego niż obecnie ujęcia całokształtu postanowień o poręczeniu. Por. w tej kwestii np.: I. Andrejew: Reforma prawa karnego, PiP 1981, nr 7, s. 56-62; T. Badowski: Uwagi w sprawie nowelizacji prawa karnego, Pal. 1981, nr 6, s. 60-66; J. Bratoszewski: Nowelizacja k.k., NP 1981, nr 6, s. 126-129; A. Gubiński: Główne ogniwa reformy prawa karnego, PiP 1981, nr 7, s. 67 i n.; J. Gurgul: O stanie i proponowanych zmianach kodyfikacji karnej oraz praktyki karno-procesowej, NP 1981, nr 7-8, s. 134; K. Kubala: Projekt zmian przepisów k.k. w świetle wiktymologii, WPP 1981, z. 4, s. 486-488; A. Marek: Reforma prawa karnego — Uwagi i postulaty, NP 1981, nr 7-8, s. 99-112; W. Sierański: Kilka uwag na tle propozycji nowelizacyjnych niektórych przepisów k.k., WPP 1981, z. 3, s. 330-346; T. Kacperski: Zasadnicze kierunki i propozycje zmian w k.k.w., WPP 1981, z. 3, s. 354-369; A. Kaftal: Podstawowe problemy nowelizacji k.p.k., Pal. 1981, nr 6, s. 41-60; tenże autor: Nowelizacja przepisów procesowych dotyczących postępowania sądowego, NP 1981, nr 6, s. 133-146.

⁴ Por. np.: wytyczne SN z dnia 29.I.1971, OSNKW 1971, nr 3, poz. 33; wyrok SN z dnia 12.XI.1973 r. IV KR 208/73, OSNKW 1974, nr 5, poz. 88; uchwałę całej Izby Karnej z dnia 9.VI.1976 r. VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86.

⁵ Por. np.: K. Buchała: Prawo karne materialne, Warszawa 1980, s. 555; F. Prusak: Czynniki społeczny w procesie karnym, Warszawa 1975, s. 96; J. Sliwowski: Prawo karne, Warszawa 1975, s. 308; A. Marek: Warunkowe umorzenie postępowania karnego, Warszawa 1972, s. 120; S. Walczak: Prawo penitencjarne — Zarys systemu, Warszawa 1972, s. 429.

⁶ Por. M. Leonien: Poręczenie przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary (...), op. cit., s. 8; tenże autor: Poręczenie społeczne (...), op. cit., s. 4-15.

⁷ Na 150 warunkowych umorzeń postępowania aż w 57 wypadkach (38%) nasuwały się, zdaniem badającego, wątpliwości co do trafności orzeczeń bądź z powodu nieprzyjęcia przez sądy powiatowe i sądy rejonowe zgłoszonych propozycji poręczeń (za 17 osób — 11,3%), bądź też istnienia przesłanek do inspirowania udzielenia poręczenia w celu jego przyjęcia (za 40 sprawców — 26,7%). Szerzej o tym — por. M. Leonien: Poręczenie społeczne (...), op. cit., s. 42-64.

warunkowym skazaniu zużytkowują nieraz ofertę poręczenia w ten sposób, że powierzają zgłaszającej je instytucji lub organizacji społecznej wykonywanie dozoru kuratora. Przyjmując zaś poręczenie społeczne, sądy rejonowe nierzadko oddają skazanego pod dozór poręczającej instytucji lub organizacji, traktując ostatecznie takiego „poręczyciela” jako kuratora kolektywnego, gdyż wykonują poręczenie według przepisów o dozorze. Bywa wreszcie i tak, że sądy rejonowe formalnie przyjmują zgłoszone poręczenie społeczne, lecz wykonują je następnie jako dozór, stosując przepisy o dozorze kuratora.

2. Z analizy praktyki wynika zatem, że sądy rejonowe unikają przyjmowania poręczenia, a mając do wyboru zastosowanie poręczenia lub dozoru, dają przewagę dozorowi. Dzieje się tak z kilku względów. Przede wszystkim instytucja dozoru jest w porównaniu z poręczeniem o wiele trafniej unormowana, a ponadto bardziej niż poręczenie spopularyzowana co do swej użyteczności i efektywności. Na powyższe zwracają uwagę sędziowie rejonowi w ankiecie, podnosząc potrzebę bliższego unormowania poręczenia (zwłaszcza co do sposobu jego wykonania) na wzór dozoru kuratora.⁸

Badanie przyczyn stanu omawianej praktyki nasuwa wniosek o pilnej potrzebie zmiany przepisów o poręczeniu, gdyż obecne unormowanie hamuje jego stosowanie. W odróżnieniu bowiem od szerszego i właściwszego uregulowania instytucji dozoru kuratora (społecznego i zawodowego), przepisy o poręczeniu (indywidualnym i społecznym) są zbyt lakoniczne, ogólnikowe i nie zawsze dość jasne. Nie poruszają one wielu kontrowersyjnych w praktyce kwestii, dotyczących zwłaszcza podstaw poręczenia, trybu jego udzielania i przyjmowania oraz sposobu wykonywania. Nasuwające się w związku z tym uwagi *de lege ferenda* są następujące.

II. Udzielanie i przyjmowanie poręczenia

1. Potrzeba uzgodnienia przepisów k.k. (art. 28 § 1 i art. 76 § 1) i k.p.k. (art. 231 § 1) co do ustalenia podmiotów uprawnionych do udzielania poręczenia społecznego. 2. Niezbędność jaśniejszego sformułowania przepisów art. 28 § 1 i art. 76 § 1 k.k. i stwierdzenia uprawnień sądu do przyjmowania poręczenia. 3. Celowość uproszczenia trybu udzielania i przyjmowania poręczenia.

1. Sąd decyduje o potrzebie zastosowania poręczenia w razie zgłoszenia w tej mierze wniosku przez uprawnione do tego podmioty. Określają je przepisy k.k., które należałoby jednak ująć szerzej i uzgodnić ze służącymi do ich realizacji normami k.p.k.⁹ Celowa byłaby tu wyraźna w k.p.k. wzmianka o możliwości przyjęcia poręczenia od osoby godnej zaufania (poręczenia indywidualnego), a przepisy art. 28 § 1 i art. 76 § 1 (oraz art. 94) k.k., określające podmiot poręczenia społecznego, wymagałyby ich uzgodnienia z postanowieniami art. 231 § 1 k.p.k. Obecnie zgodność między treścią przepisów art. 28 § 1 k.k. i art. 231 § 1 k.p.k. istnieje tylko w stwierdzeniu, że poręczenia społecznego udzielić może organizacja społeczna, do której sprawca należy, lub kolektyw, w którym pracuje albo się

⁸ Na ogólną liczbę 143 sędziów sądów rejonowych, którzy udzielili w ankiecie odpowiedzi, 124 spośród nich (86,6%) wyraziło przekonanie o niezbędności unormowania poręczenia (zwłaszcza co do sposobu jego wykonania) na wzór dozoru. Por. w tej kwestii M. Leonteni: Poręczenie przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary (...), op. cit., s. 44 i 213.

⁹ Należy tu podnieść, że przepis k.k.w. wspomina o podmiocie poręczenia indywidualnego i poręczenia społecznego przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary (art. 74 § 2), ujmując tę kwestię tak jak w art. 76 § 1 k.k.

uczy. W art. 231 § 1 k.p.k. wspomina się ponadto o możliwości przyjęcia poręczenia od kierownictwa zakładu pracy, którego oskarżony jest pracownikiem, a czego przepis art. 28 § 1 k.k. nie przewiduje. Poza tym zachodzi dość istotna różnica między sformulowaniem tych ostatnich przepisów (tj. art. 28 § 1 k.k. i art. 231 § 1 k.p.k.) a treścią art. 76 § 1 k.k. (co odnosi się i do art. 94 k.k.), który nie wspomina o możliwości przyjęcia poręczenia od wymienionego wyżej kolektywu, dopuszcza natomiast przyjęcie poręczenia od każdej organizacji społecznej lub instytucji, mogących należycie wykonać obowiązki wynikające z poręczenia. Pod tym względem przepis art. 76 § 1 k.k. ujmuje rozważaną kwestię szerzej i — sądzymy — trafniej niż art. 28 § 1 k.k. i art. 231 § 1 k.p.k.

Badania praktyki wykazują, że sądy rejonowe, warunkowo umarzając postępowanie lub warunkowo skazując, przyjmują poręczenie zarówno od wspomnianego wyżej kolektywu jak i od organizacji społecznej, chociażby sprawca do niej nie należał (np. od ZMS, który udzielał poręczenia za młodocianych sprawców nie będących członkami tej organizacji). Należy zatem podzielić, jako słuszny, pogląd, że omawiane załączenie kręgu podmiotów, które mogą udzielić poręczenia społecznego, nie było konieczne i dlatego byłoby rzeczą celową szersze ujęcie tego kręgu i uzgodnienie w związku z tym przepisów. Chodzi przecież o możliwe szerokie wciągnięcie społeczeństwa w dzieło poprawy i resocjalizacji skazanych (K. Buchała).¹⁰ W interesie więc rozwoju poręczenia w praktyce należy postulować, aby sądy mogły korzystać z przepisów wyraźnie i trafnie określających podmioty poręczenia społecznego.

2. Dla sędziów nie dość jasne jest również sformułowanie przepisów art. 28 § 1 i art. 76 § 1 (oraz art. 94) k.k., stwierdzających, że warunkowe umorzenie czy też warunkowe skazanie „uzależnić można od poręczenia.” Ujęcie takie sugeruje możliwość uzależnienia warunkowego umorzenia czy też warunkowego skazania od udzielenia poręczenia już po wydaniu wyroku i jego uprawomocnieniu się, co też występuje w praktyce. Rozwiązanie takie nie przewiduje jednak wyraźnie następstw nieudzielenia w takim wypadku poręczenia.

Badania praktyki w tej kwestii wykazują, że rozważana redakcja przepisów hamuje przyjmowanie poręczenia i powoduje niejednorodną redakcję sentencji wyroku w tym zakresie.¹¹ Słuszna jest zatem krytyka takiego sformułowania cyt. przepisów oraz uzasadnione jest postulowanie jego zmiany, tzn. stwierdzenia po prostu uprawnień sądu do przyjmowania poręczenia (A. Leśko¹²) — analogicznie do możliwości wyznaczania dozoru kuratora. Za takim wnioskiem przemawiają rozważania o podstawach (przesłankach) poręczenia i dozoru, o ich istocie prawnej i społecznej oraz ich zadaniach (celach). Rozważania te przekonują, że poręczenie — tak jak dozór — jest dodatkową gwarancją pozytywnej prognozy społecznej sprawcy (por. niżej pkt III).

3. Dla przyjęcia poręczenia społecznego niezbędne jest zachowanie postanowień art. 231 § 1 i § 2 oraz art. 233 § 1 k.p.k., z których wynika, że do wniosku o przyjęcie poręczenia kierownictwo zakładu pracy, kolektyw lub organizacja społeczna dołącza wyciąg protokołu zawierający decyzję lub uchwałę o podjęciu

¹⁰ Por. K. Buchała: Prawo karne materialne (...), op. cit., s. 555—556.

¹¹ Por. M. Leonien: Poręczenie przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary (...), op. cit., s. 127.

¹² Por.: A. Leśko: System środków karnych, Warszawa 1974, s. 145—147; tenże autor: Z rozważań nad projektem zmian przepisów k.k., WPP 1981, z. 4, s. 474. T. Leśko ogranicza swe uwagi na temat ujęcia poręczenia tylko do podkreślenia omówionej wyżej wadliwej redakcji przepisów art. 76 § 1 k.k. oraz do postulowania właściwego sformułowania tego przepisu.

się poręczenia oraz wskazaniu osoby, która ma wykonywać obowiązki poręczającego. Osoba ta składa oświadczenie o przyjęciu tych obowiązków. Przy odbieraniu poręczenia zawiadamia się udzielającego poręczenia o treści zarzutu stawianego oskarżonemu oraz o obowiązkach wynikających z poręczenia i skutkach ich niedotrzymania. Przepisy te, mające służyć prawidłowemu funkcjonowaniu poręczenia społecznego, hamują nieraz w praktyce jego stosowanie wtedy, gdy sądy rejonowe nie przyjmują zgłoszonego poręczenia na skutek niezachowania ściśle trybu jego udzielania.

Jeszcze częściej bywa i tak, że sądy rejonowe, zmierzając do przyjęcia pożądanego w konkretnej sprawie poręczenia społecznego, nie wymagają ścisłego zachowania trybu jego udzielania, zwłaszcza że praktyce często brakuje nieraz wszystkich wymaganych ustawą warunków do udzielenia i przyjęcia poręczenia społecznego. Dzieje się tak dlatego, iż sądy rejonowe liczą się z tym, że przepisy zawierają w tym względzie procedurę zbyt skomplikowaną, że kolektywy, instytucje lub organizacje społeczne, udzielając poręczenia, nie zdają sobie należytej sprawy z potrzeby zachowania wszystkich warunków, o których wyżej była mowa. Toteż sądy przyjmują poręczenie mimo niedołączenia przez organizację społeczną do wniosku o przyjęcie poręczenia wyciągu z protokołu zebrania, na którym została podjęta uchwała lub decyzja o udzieleniu poręczenia, albo tylko na podstawie wzmianki o podjęciu takiej uchwały lub decyzji. Najczęściej bywa właśnie tak w razie złożenia umotywowanego wniosku o przyjęcie poręczenia, zawierającego m.in. zwięzłą charakterystykę sprawy i powołanie się na podjęcie uchwały lub decyzji o poręczeniu. Sądy przyjmują poręczenie społeczne również wtedy, gdy w piśmie zawierającym uchwałę lub decyzję znajduje się wniosek o przyjęcie przez sąd poręczenia albo gdy wniosek taki został złożony przed sądem ustnie. Zdaniem sądów rejonowych istnieje w takich wypadkach niewątpliwa wola kolektywy, kierownictwa instytucji lub organizacji społecznej co do podjęcia się poręczenia. Wydaje się, że w interesie rozwoju poręczenia społecznego należałoby praktykę tę uwzględnić i odpowiednio uprościć tryb udzielania i przyjmowania omawianego poręczenia.

Nasuwa się dalej potrzeba ustosunkowania się do dość częstego w praktyce przyjmowania poręczenia społecznego mimo niewskazania konkretnej osoby do jego wykonywania lub mimo braku oświadczenia jej o gotowości przyjęcia obowiązków wynikających z poręczenia. Braki te rzutują ujemnie na praktykę wykonania poręczenia. Jednakże sądy rejonowe, uznając poręczenie społeczne za pożądane, przechodzą do porządku dziennego nad takimi uchybieniami. Usprawnieniu tej praktyki służyłoby zobowiązanie sądu do dopełnienia tych wymagań w toku procesu lub w okresie wykonania poręczenia.

Wyjaśnienia w ustawie wymagałoby także, kto w myśl przepisów może inicjować udzielenie poręczenia społecznego, podkreślając m.in. uprawnienia w tym względzie oskarżonego, członków jego rodziny i jego obrońcy. Z badań praktyki wynika również, że niezbędne są przepisy w k.p.k. dotyczące zawiadamiania potencjalnego poręczyciela o terminie rozprawy sądowej, w toku której może dojść do przyjęcia zgłoszonego poręczenia, a także potrzeby podejmowania przez sąd postanowienia nie tylko o przyjęciu zgłoszonego poręczenia, ale również o jego odmowie. Celowe wreszcie byłoby uzupełnienie przepisu art. 14 k.p.k. przez zobowiązanie prokuratora do informowania w postępowaniu przygotowawczym również organizacji społecznej o prowadzeniu przeciwko jej członkowi dochodzenia i jej uprawnieniach w tym zakresie. Z przeprowadzonych ankiet wynika, że organizacje społeczne często nie inicjują poręczenia właśnie dlatego, że nie mają informacji o prowa-

dzonym dochodzeniu przeciwko swemu członkowi lub nie wiedzą o swych uprawnieniach w tym zakresie.¹³

Wszystkie poruszone wyżej kwestie, mające — jak uczy praktyka — istotne znaczenie z punktu widzenia właściwego funkcjonowania instytucji poręczenia i jej rozwoju, nie są wcale lub nie są należycie unormowane w ustawie i w realizujących ją przepisach, wzbudzając nierzadko w praktyce wątpliwości co do sposobu ich rozwiązywania.

III. Podstawy (przesłanki) stosowania poręczenia i sposób jego wykonania

1. Taka sama istota prawna oraz zadania (cele) poręczenia i dozoru kuratora: nadzór nad sprawcą i troska o jego resocjalizację. 2. Potrzeba ujęcia poręczenia na wzór dozoru kuratora, zwłaszcza w zakresie jego wykonania.

1. W praktyce powstaje pytanie, kiedy przy warunkowym umorzeniu postępowania należy nie tylko nałożyć na sprawcę obowiązki próby, lecz także przyjąć za niego poręczenie. Przy warunkowym zaś skazywaniu wyłania się kwestia określenia okoliczności przemawiających za przyjęciem poręczenia lub za wyznaczeniem dozoru kuratora. Udzielenie trafnej odpowiedzi na te pytania, dotyczące istoty prawnej i społecznej tych instytucji oraz ich zadań (celów), a zatem podstaw (przesłanek) ich stosowania jest utrudnione na skutek zbyt lakonicznego i ogólnikowego unormowania instytucji poręczenia.

Pośród różnych w piśmiennictwie wypowiedzi najbliższy prawdy wydaje się być pogląd utrzymujący, że istota prawna i społeczna oraz zadania tak poręczenia jak i dozoru kuratora są takie same, a mianowicie nadzór nad sprawcą w okresie próby oraz troska o jego poprawę i resocjalizację, a w szczególności o wykonanie nałożonych nań obowiązków i poprawne zachowanie się (K. Buchała).¹⁴ W zakresie zatem ustalenia zadań i sposobu wykonania poręczenia i dozoru zachodziłaby potrzeba identycznego lub bardzo zbliżonego ujęcia obu tych instytucji i nie ma tu żadnych racji przemawiających za całkiem odmiennym (jak to jest obecnie) ich regulowaniem. Inne natomiast muszą być przepisy o udzielaniu i przyjmowaniu poręczenia oraz o wyznaczaniu dozoru i jego organizacji. Przepisy te, dotycząc ich genezy, uzasadniają odrębne ich istnienie. Jak wiadomo, o przyjęcie poręczenia ubiega się potencjalny poręczyciel, a kuratora wyznacza z urzędu sąd. Zakłada się, że poręczyciel zna dobrze sprawcę, reprezentując środowisko, w którym on przebywa i z którym się liczy, co ma ważne znaczenie dla osiągnięcia jego poprawy. Dozór zaś kuratora łączy się z przygotowaniem tego opiekuna do realizacji nadzoru i wychowawczego oddziaływania. Kurator społeczny, a zwłaszcza kurator zawodowy są przy tym organizacyjnie ściślej powiązani z sądem, co ułatwia temu ostatniemu sprawowanie zwierzchniego nadzoru nad ich działalnością. Skoro więc poręczenie i dozór kuratora spełniają takie same zadania probacyjne, to o przyjęciu poręczenia przy warunkowym umorzeniu i warunkowym skazaniu musi decydować potrzeba wzmoczenia w konkretnej sprawie nadzoru nad sprawcą i wychowawczego nań oddziaływania. Warto tu dodać, że potrzeba tego oddziaływania przy warunkowym umorzeniu wydatnie się zwiększy w razie uwzględnienia zawartych w Projekcie k.k. z 1981 r. postulatów co do rozszerzenia jego zakresu i katalogu obowiązków próby, kształtowanych analogicznie jak przy warunkowym skazaniu.

¹³ Por. M. Leonien: Poręczenie przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary (...), op. cit., s. 120.

¹⁴ Por. K. Buchała, W. Wolter: Wykład prawa karnego na podstawie k.k. z 1969 r. — Część ogólna, z. 2 (Nauka o karze w opracowaniu K. Buchały), Kraków 1972, s. 187, 191.

Możliwość alternatywnego wyboru przy warunkowym skazaniu poręczenia bądź dozoru kuratora rozszerza uprawnienia sądu, ale jednocześnie wymaga od niego dokonania analizy z jednej strony podstaw (przesłanek) podejmowanej decyzji, a więc rozważenia istoty prawnej i społecznej, oraz zadań tych instytucji, a z drugiej strony uwzględnienia sposobu ich wykonywania. Problem ten nabrałby jeszcze większego znaczenia w razie uwzględnienia postulatów Projektu k.k. z 1931 r. domagających się tego, by rozszerzyć zakres stosowania warunkowego skazania (wobec recydywistów i osądzonych na grzywnę samoistną).

W piśmiennictwie poruszającym kwestię wyboru — przy warunkowym skazaniu — poręczenia lub dozoru kuratora podkreśla się odmienne dziś unormowanie realizacji tych instytucji. Nie bez racji wskazuje się na zbyt lakoniczne i ogólnikowe oraz mniej rygorystyczne w pewnym zakresie (np. co do obowiązku składania sprawozdań) w porównaniu z dozorem uregulowanie poręczenia. W związku z tym uznaje się poręczenie za bardziej elastyczne i mniej wiążącą formę dozoru (np. I. Andrejew).¹⁵ Poręczenie zatem, a nie dozór należy stosować wtedy, gdy nie zachodzi potrzeba ustanowienia wzmożonego nad warunkowo skazanym nadzoru i wychowawczego oddziaływania. Jednakże nie brak również słusznych wypowiedzi o tym, że poręczenie społeczne może być nie mniej niż dozór kuratora (a może nawet bardziej jeszcze od niego) krępującą formą nadzoru nad sprawcą i wychowawczego na nią oddziaływania wówczas, gdy przebywa on pod stałą opieką kolektywnego poręczyciela w zakładzie pracy lub organizacji społecznej (np. L. Lernell).¹⁶ Poza tym niektórzy penaliści, podnosząc luki lub nietrafne unormowania sposobu wykonania poręczenia, zasadnie proponują jego realizację w tych wypadkach na wzór wykonania dozoru kuratora sądowego (S. Paweła).¹⁷

2. Wszystkie te wypowiedzi nie rozpraszają jednak powstających w teorii, a zwłaszcza w praktyce sądowej, wątpliwości. Nie usuwają one pilnej potrzeby wprowadzenia stosownych zmian w przepisach dotyczących ujęcia poręczenia i jego wykonania.

Zachowując nadal — obok dozoru kuratora — wysoce pożyteczną instytucję poręczenia indywidualnego (osobistego), a zwłaszcza poręczenia społecznego (znaną ustawom wielu krajów socjalistycznych), należałoby tę instytucję odpowiednio unormować przez stosowną nowelizację w tym zakresie obowiązujących przepisów, tj. zarówno kodeksu karnego i kodeksu karnego wykonawczego, jak i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2.IV. 1971 r. w sprawie dozoru i nadzoru ochronnego (Dz. U. Nr 9, poz. 95). Mając na względzie poczynione wyżej uwagi o podstawach i trybie stosowania obu rozważanych instytucji, najwłaściwszą rzeczą byłoby ująć poręczenie jako formę dozoru i w tym celu przerehablować odpowiednio przepisy art. 23 § 1 i art. 76 § 1 k.k. W razie zaś nieuwzględnienia tej propozycji (wysuwanej już przy analizie poręczenia w Projekcie k.k. z 1969 r.),¹⁸ należałoby unormować poręczenie na wzór instytucji dozoru, zwłaszcza w zakresie jego wykonywania. Celowa staje się realizacja poręczenia w sposób identyczny, a co najmniej bardzo zbliżony do unormowania wykonania dozoru, widoczny zwłaszcza w przepisach art. 77 § 2 k.k. i art. 74 k.k.w. oraz w postanowieniach cyt. wyżej rozporządzenia z 1971 r. w sprawie dozoru. Obecne przepisy nie regulują

¹⁵ Por. I. Andrejew: *Polskie prawo karne w zarysie*, wyd. III, Warszawa 1973, s. 273.

¹⁶ Por. L. Lernell: *Wykład prawa karnego*, Warszawa 1961, s. 323.

¹⁷ Por. S. Paweła: *Kodex karny wykonawczy — Komentarz*, Warszawa 1972, s. 250—252, teza 22.

¹⁸ Por. M. Leontien: *Warunkowe skazanie w projektach kodyfikacji karnej*, PIP 1969, nr 1, s. 91.

bliżej obowiązków i uprawnień poręczyciela (np. obowiązku zawiadamiania sądu o opuszczeniu przez podopiecznego zakładu pracy czy organizacji społecznej lub miejsca zamieszkania itp.). Pożądane byłoby tu zużytkowanie doświadczeń sądów rejonowych, które już dzisiaj często np. zobowiązują poręczyciela do okresowego składania sprawozdań z jego działalności, domagając się od poręczyciela zawiadamiania o zmianie przez skazanego miejsca zamieszkania, o wystąpieniu przez niego z organizacji społecznej itp. Wobec tego że obowiązujące przepisy nie udzielają wyraźnej odpowiedzi na pytanie, czy i kiedy można zwalniać od poręczenia i co powinien uczynić sąd w razie ustania poręczenia (np. na skutek choroby lub śmierci poręczyciela), należałoby dać sądowi prawo do zwalniania — w razie potrzeby — poręczyciela od jego obowiązków i do przyjęcia nowego poręczenia lub wyznaczenia dozoru.

Uwzględniając potrzeby sądów rejonowych, należałoby również usunąć istniejące w piśmiennictwie i w praktyce wątpliwości co do tego, jak należy rozstrzygać kwestię uchylania się skazanego od poręczenia, gdyż przepis art. 78 § 2 k.k. mówi jedynie o następstwach uchylania się spod dozoru. Pożądane by tu było rozciągnięcie *expressis verbis* na skazanego, który uchyla się od opieki poręczyciela, rygoru przewidzianego w § 2 art. 78 k.k. Te i inne wątpliwości dotyczące realizacji poręczenia wymagają ich zupełnego wyjaśnienia w przepisach, tak jak to czynią przepisy o wykonaniu dozoru kuratora, rozstrzygające takie same lub analogiczne zagadnienia.

IV. Uwagi końcowe

Kończąc sumarycznie przytoczone wyżej uwagi, podkreślić należy, że wprowadzenie poddano tu rozważeniom jedną tylko przyczynę słabego rozwoju poręczenia w praktyce sądowej, ale za to przyczynę istotną. Jak wynika bowiem z badań, obecne unormowanie poręczenia jest dalece niewystarczające i w niemalym stopniu utrudnia sądom rejonowym i potencjalnym poręczycielom społecznym szersze i właściwe jego stosowanie. Trzeba przy tym dodać, że ze względu na ograniczone ramy artykułu omówiono tylko niektóre wyniki badań dotyczące ujemnych następstw obecnego unormowania poręczenia, pominięto zaś inne argumenty, które też przemawiają za nieodzowną potrzebą zmian przepisów w tym zakresie.¹⁹

Uznając dużą probacyjną rolę warunkowego umorzenia i warunkowego skazania, słusznie zmierza się do rozszerzenia ich zakresu i do usprawnienia ich funkcjonowania. W tym zaś względzie doniosłą funkcję spełniają i dozór, i poręczenie. Skoro poręczenie służy właściwemu i szerszemu stosowaniu w praktyce warunkowego umorzenia postępowania i warunkowego skazania, to należy postulować trafniejsze niż obecnie jego unormowanie. W przeciwnym razie uzasadniona będzie obawa, że poręczenie może nadal pozostać w praktyce instytucją nieomal martwą z jawną szkodą — rzecz jasna — dla racjonalnej polityki kryminalnej.

Od Redakcji:

Ze względu na potrzeby praktyki załączamy wzór poręczenia do ewentualnego wykorzystania.

¹⁹ Por. prace cytowane wyżej w przypisie * na s. 82.

Wzór

Do
Sądu Rejonowego w Warszawie
Wydział IX Karny
w Warszawie

Poręczenie

Obywatel Jan Kowalski znany nam jest od roku 1958. Przyjęty do pracy w naszej Spółdzielni na stanowisko pracownika fizycznego, ukończył szkołę średnią, a następnie studia na Politechnice Warszawskiej. Po uzyskaniu tytułu inżyniera pozostał w naszych zakładach.

W okresie 24 lat współpracy z ob. Janem Kowalskim wyrobiliśmy sobie o nim opinię, że jest to człowiek uczciwy i ofiarny oraz zdolny i pracowity. Zlecone mu zadania wykonuje rzetelnie i terminowo. Jest koleżeński i cieszy się powszechną sympatią naszych załóg.

Wiadomo nam, że wyżej wymieniony znajduje się pod zarzutem popełnienia występku drogowego przewidzianego w art. 145 § 2 k.k. i że sprawa karna odbędzie się w Sądzie Rejonowym w przyszłym miesiącu (Kp Nr 1/81).

Mając na uwadze opinię, jaką wyżej przytoczyliśmy, o ob. Janie Kowalskim oraz przekonani o tym, że w dalszym swym życiu będzie się on stosował do zasad współżycia społecznego obowiązujących w naszym kraju, Zarząd i Rada Nadzorcza naszej Spółdzielni postanowiły wydać mu niniejsze poręczenie (uchwała z dnia 3.1.1980 r., wpisana do książki protokołów Spółdzielni pod pozycją 1/80).

Na osobę wykonującą obowiązki poręczyciela wyznaczaliśmy ob. Piotra Malinowskiego, radcę prawnego naszej Spółdzielni.

Pieczęć

(—) Podpisy

Oświadczenie:

Oświadczam, że powierzone mi obowiązki poręczyciela w stosunku do Jana Kowalskiego przyjąłem.

(—) Piotr Malinowski

Uwaga: Nazwiska, numer sprawy i daty są fikcyjne (we wzorze nie podano daty i miejsca sporządzenia poręczenia oraz daty oświadczenia poręczyciela).

KARTKI Z HISTORII

KAZIMIERZ OSTROWSKI

USTAWODAWSTWO OKRESU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Autor omawia mało znaną działalność legistyczną Delegatury Rządu na Kraj w okresie powstania warszawskiego, przedstawiając treść dwóch numerów wydanego wówczas w Warszawie Dziennika Ustaw.